

Felczak, Wacław

"A lengyel kérdés a reformkori Magyarországon", Endre Kovács, Budapest 1959 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 50/4, 889-893

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Endre Kovács, *A lengyel kérdés a reformkori Magyarországon* (*Sprawa polska na Węgrzech w okresie reform*), Wydawnictwo Węgierskiej Akademii Nauk, Budapeszt 1959, s. 430.

Nowa praca Endre Kovácsa¹ zajęła się związkami polsko-węgierskimi od powstania listopadowego do rewolucji galicyjskiej 1846 r. włącznie. Okres ten stanowił dotąd lukę w historiografii polskiej, w węgierskiej zaś doczekał się zaledwie fragmentarycznego opracowania w rozprawach A. Divékya, I. Lukinicha i Takátsa. Historycy ci zajmowali się wyłącznie odgłosami powstania listopadowego na Węgrzech, nie poruszając ani działalności polskich spiskowców na Węgrzech, ani wpływu i znaczenia wypadków galicyjskich na rozwój węgierskiego życia politycznego i społecznego. Na temat odgłosów powstania krakowskiego na Węgrzech ukazał się artykuł Istvana Csaplárosa, „La révolution de Cracovie de 1846 et la Hongrie” ogłoszony w „Revue d'Histoire Comparée” Budapeszt 1947 i w języku polskim, „Związki między Polakami a Węgrami w 1846—49”, „Myśl Współczesna”, Warszawa 1948.

Praca Kovácsa jest pierwszym studium naukowym traktującym o związkach polsko-węgierskich w wyodrębnionym okresie dziejów Węgier nowoczesnych, który nosi miano okresu reform. Okres ten zamyka się latami 1825—1848, choć ostatnio pojawiła się tendencja w nauce węgierskiej do zwięzienia tego okresu do lat 1830—1848. Autor wykroczył w swych badaniach poza ramy związków politycznych *sensu stricto* i omawia też związki literackie, kulturalne, gospodarcze, a nawet powiązania rodzinne między szlachtą polską i węgierską. Szeroki zakres tych badań uzasadniony jest tym, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem socjologicznym, tj. procesem kształtowania się nowoczesnego narodu węgierskiego i wpływami na proces ten wydarzeń polskich.

Praca Kovácsa składa się z czterech części. Pierwsza część, najobszerniejsza (10 rozdziałów), traktuje o wpływach powstania listopadowego na Węgry. Jest ona całkowicie nowym studium Kovácsa. Część druga i trzecia, w których jest mowa o związkach polskich ruchów rewolucyjnych z Węgrami i wpływach powstania galicyjskiego 1846, są rozszerzonymi i dostosowanymi do tematu przeróbkami poprzednich prac autora². Ostatnia część omawiająca związki literackie nawiązuje do uprzednich artykułów autora o Mickiewiczu.

Kovács oparł swoją pracę o szeroki materiał archiwalny pochodzący z węgierskiego Archiwum Krajowego (Országos Levéltár), z biblioteki Akademii Nauk i biblioteki Széchenyiego w Budapeszcie. Przejrzał on tutaj przez nikogo dotychczas pod tym kątem nie badane akta kancelarii urzędu palatyna i akta policyjne. W Polsce korzystał przede wszystkim ze zbiorów Archiwum Czartoryskich i Ossolineum; nie miał możliwości przeprowadzenia samodzielnych badań w innych archiwach zagranicznych, korzystał jednak z magazynu filmowego znajdującego się w budapeszteńskim Országos Levéltár. Tą drogą doszedł do niekompletnego materiału źródłowego z Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu. Materiały z innych archiwów zagranicznych czerpał za pośrednictwem literatury, w tym także polskiej. W pracy uwzględ-

¹ E. Kovács jest autorem następujących prac z zakresu stosunków polsko-węgierskich: *Bem József*, Budapeszt 1954; *A magyar-délszláv megbékélési törekvések 1848—49-ben*, Budapeszt 1958; Szereg artykułów ogłoszonych w „Századok” i „Had-történelmi Közlemények” na temat Bema, Mickiewicza, dyplomacji Hotelu Lambert i powstania chłopskiego w Galicji.

² E. Kovács, *A magyar-délszláv megbékélési törekvések 1848—49-ben* i artykuł *Az 1846 évi galíciai parasztfelkelés magyarországi hatásához*, „Századok” 1957, zesz. 5—6, s. 625—653.

niona jest szeroko współczesna prasa i literatura węgierska. Z licznych przypisów widać, że literaturę polską autor wyczerpał gruntownie.

Praca została pojęta przez autora jako szerokie studium o związkach polsko-węgierskich, przy czym autor stara się czytelnikowi węgierskiemu podać możliwie najwięcej faktów i ocen wydarzeń na ziemiach polskich w omawianym okresie. Nie wybiega on tu poza polskie publikacje naukowe i polskie podręczniki.

Wiele miejsca poświęca natomiast przyjaźni polsko-węgierskiej, którą uzasadnia szeroko względami historycznymi, powiązaniem gospodarczymi oraz analogią stosunków społecznych i politycznych. W rozważaniach autor wdaje się celowo, gdyż bez uwzględnienia czynnika emocjonalnego trudno by było wyjaśnić żywiołowość reakcji społeczeństwa węgierskiego na wypadki polskie. W atmosferze sympatii ku Polakom mogły łatwiej przenikać na Węgry polskie hasła powstańcze, nawet te, które były sprzeczne z konserwatywnym światopoglądem części społeczeństwa węgierskiego. Widoczne to jest specjalnie w porównaniu wpływu na Węgry paryskiej rewolucji lipcowej z wpływem powstania listopadowego.

W chwili, kiedy wybuchła rewolucja francuska, pierwszy sejm okresu reform kończył swoją kadencję. Wypadki paryskie przeraziły szlachtę węgierską perspektywą rewolucji ludowej. W konsekwencji opozycja węgierska weszła na drogę poszukiwania kompromisu z Wiedniem, uwsteczniając tym samym dzieło reform. W przeciwnieństwie do tego powstanie listopadowe spowodowało w społeczeństwie węgierskim powszechny entuzjazm dla sprawy polskiej i zaostriżyło tym samym konflikt z Wiedniem.

Wyrazem tych nastrojów stały się obrady sejmików komitackich. Z relacji Kovácsa trudno jest ustalić, jaki procent zajmowała tematyka polska wśród omawianych spraw na sejmikach komitackich wiosną i latem 1831 r. Jedno jest pewne, że w tej sprawie zabierali głos najprzedniejsi mówcy opozycji z Miklóssem Wesselényim i Jánossem Baloghem na czele. Młody Ludwik Kossuth oświadczył na sejmiku komitatu Zemplen, że „kto Polaków nie popiera, ten jest wrogiem swojej ojczyzny“. 33 komitaty, na wniosek najbardziej propolskiego komitatu Bars, uchwały adresy do króla w sprawie polskiej. Kovács omawia szeroko dyskusję w komitatach i treść uchwalonych adresów. Nie w tym jednak leży główny sens uchwał, że były one wyrazem sympatii dla Polski. Z treści podanej przez Kovácsa wynika wyraźnie, że *pro foro externo* uchwały te nie miały większego znaczenia. Nie mogły pomóc powstaniu, zresztą nie żądały one otwartej interwencji. Znaczenie tych obrad i uchwał odnosi się do stosunków wewnętrznych. Sprawa polska poprzez obrady komitatów podniosła ogólną atmosferę polityczną kraju, zaostriżyła dobitnie stosunki z rządem i wzmocniła stanowisko opozycji w społeczeństwie. Wszelkie manifestacje propolskie należy traktować jako nierozdzieloną część walki z absolutyzmem wiedeńskim. Walka ta nadal posiadała charakter konstytucyjny, ale w szerokiej opinii społecznej rozbudziła żywą tęsknotę za niepodległością.

Ten sam aspekt oddziaływania sprawy polskiej na wewnętrzne stosunki na Węgrzech obserwujemy w obradach sejmu krajowego 1832—36. Przy pełnej życzliwości wielu posłów dla sprawy polskiej stała się ona na sejmie typowym problemem okresu reform. Dawała ona mówcom okazję do wygłaszania z trybuny sejmowej swoich przekonań co do praw ludów i wolności. Te deklaracje wygłaszane były zarówno przeciw absolutyzmowi austriackiemu, jak i rodzimym konserwatystom. W konsekwencji debata polska przybrała na tym sejmie charakter walki o wolność prasy, o prawa konstytucyjne, a także o reformę chłopską. I tak poseł Balogh w dyskusji nad reformą pańszczyzny oświadczył: „Gdyby naród polski przed wybuchem powstania wyzwolił chłopów pańszczyźnianych, gdyby poszedł za przykładem Ko-

ściszki — może teraz bohaterowie narodu polskiego nie musieliby ginąć w mroczach Syberii ani nie byliby zmuszeni szukać schronienia w obcych państwach". Słowa te wypowiedział Balogh ku przestrodze konserwatystów. Jego głos po raz pierwszy na Węgrzech związał program zniesienia pańszczyzny z walką o niepodległość.

Kovács cytuje słowa pamiętnikarza węgierskiego Sándora Ujfalvy, który notuje: „W uczuciach sympatii dla rewolucji polskiej [mowa o powstaniu listopadowym] naród węgierski przeżył swoją własną, idealną rewolucję". Wypadki polskie według niego ożywiły łamy współczesnej prasy i trybuny mówców na sejmikach komitackich i sejmie krajowym, wciągnęły jednocześnie w swój wir poetów, polityków, urzędników, gdyż wszystkich ich jednako ożywiła „tęsknota za niepodległością". Nie był to jeszcze program zbrojnej walki o niepodległość, w okresie reform hasło to nie wychodziło poza ramy legalizmu. Jedynie młodzież przejmowała od polskich powstańców ideę zbrojnej walki o niepodległość. Informacje Kovácsa o nastrojach wśród młodzieży oparte są w całości o węgierskie źródła archiwalne. Dowiadujemy się tutaj o istnieniu tajnej organizacji młodzieżowej pod nazwą „Zjednoczenie Towarzystwo"³. Organizacja ta miała powiązania z polskimi spiskowcami, pomagała im w działalności i przejmowała od nich program rewolucyjny. Wiele szczegółów na ten temat zawierają akta procesu sądowego przywódców. W stanowisku tej licznej i wpływowej młodzieży odnajdujemy trzeci rys oddziaływania powstania listopadowego i sprawy polskiej na Węgrzech.

Pierwszym będzie ogólna sympatia społeczeństwa węgierskiego dla walczącego narodu, wyrażona w adresach komitatów i w życzliwym stanowisku społeczeństwa wobec uchodźców polskich. Drugi rys to wykorzystanie atrakcyjności sprawy polskiej przez obóz opozycji dla szerzenia programu reform na drodze parlamentarnej i legalnej. Trzeci — to program młodzieży szukającej już innych form i kształtów dla swej działalności. Będzie to forma spisków, szerzenie programu radykalnej przebudowy społecznej i koncepcja zbrojnej walki o niepodległość.

Do najciekawszych należą w pracy Kovácsa te rozdziały, które traktują o tajnej działalności polskiej na Węgrzech i o wpływach powstania 1846 r.

Autor przytacza szczegóły odnośnie do kolportażu na Węgrzech znanej odezwy komitetu Lelewela — „Poloni ad Hungaros" — i dwóch odezw Komitetu Dwernickiego. Szerzej niż w opracowaniach polskich omawia działalność agentów Czarotaryskiego (na podstawie materiałów z Archiwum Czarotaryskich) i bardziej fragmentarycznie, z braku źródeł, działalność agentów obozu demokratycznego. Każdy okres nasilenia spiskowców galicyjskich posiada swoje reperkusje w aktach policyjnych na Węgrzech. Nie zawsze da się z tych materiałów odróżnić zwykłych uchodźców od działaczy spiskowych. Wiele uwagi poświęca Kovács osobie głośnego spiskowca galicyjskiego, Adolfa Dawida. Działał on w Siedmiogrodzie wśród ludności rumuńskiej, od której przejął ideę Dako-Rumunii i dla której założył program republikański. Dawid założył w Siedmiogrodzie tajną organizację, którą po jego śmierci w więzieniu szebeńskim kierował Müller, z pochodzenia Galicjanin. W źródłach węgierskich nie ma śladu, by Dawid współpracował w Siedmiogrodzie z węgierskim ruchem opozycyjnym kierowanym przez Miklósa Wesselényiego (przypuszcza to Wiesława Knapowska w pracy „Nawroty polskich ruchów zbrojnych 1830—1834"). Policja austriacka posądzała wielokrotnie węgierskich opozycjonistów o kontakty z polskimi spiskowcami, ale wywodziło się to więcej z chęci skompromitowania ich, niż z fak-

³ *Tarasálkodási Egyesület.*

tycznego stanu rzeczy. Mimo znanej postępowości węgierskich reformatorów jest rzeczą oczywistą, że ideologia ich stała daleko od ideologii polskich spiskowców.

W źródłach węgierskich, stwierdza Kovács, brak także wzmianek o tajnych rozmowach polsko-węgierskich, o czym mówią polskie pamiętniki. Nie ma nawet śladu informacji o niewątpliwym pobycie Goslara na Węgrzech ani o pertraktacjach emisariuszy krakowskich z Kossuthem. Za to wiele nieznanych szczegółów przytacza autor o pobycie na Węgrzech Buiharyna, który ukrywał się tam przed policją od 1833 do 1846 r. Działalność spiskowców galicyjskich i agentów emigracyjnych na Węgrzech stała się w latach czterdziestych żywsza wśród narodowości niemadziarskich. Akcja ta spowodowała pewne kontrowersje między przywódcami opozycji węgierskiej, a działalnością polską. Wyraził to szczególnie przywódca ruchu opozycyjnego na Węgrzech, Miklós Wesselényi, w swej „Odezwie“⁴. Dopatrywał się on w działalności polskiej podsyłania agresywności Słowian węgierskich. Kovács, w przeciwieństwie do dawnej historiografii, pisze z dużym obiektywizmem o problemie narodowościowym na Węgrzech, a w działalności polskiej wśród ruchów niemadziarskich podkreśla jej charakter postępowy.

Dwa rozdziały swej pracy poświęca Kovács odgłosom powstania galicyjskiego na Węgrzech. Jego zdaniem, z uwagi na problem agrarny, powstanie galicyjskie posiada większe znaczenie w życiu politycznym Węgier, niż wojna polsko-rosyjska 1831 r. Kovács relacjonuje tu kolejne stadia reakcji węgierskiej na wypadki polskie: od początkowego przerażenia do wybuchu powszechnego pesymizmu. Ten stan wykorzystała opozycja węgierska, która rozpoczęła publiczną dyskusję nad zagadnieniem chłopskim. Przerażona arystokracja zrezygnowała w tej sprawie z dotychczasowej nieustępliwości. Opozycja natomiast koncentruje swe siły i precyzuje program. Teraz publicystyka opozycyjna nie odwołuje się już do altruizmu konserwatystów, ale wskazuje na przykładzie polskim na następstwa zaniedbań w sprawie chłopskiej i żąda reform.

Wypadki galicyjskie zradycalizowały więc opinię w kraju. Na ulicach Pesztu pojawiają się anonimowe odezwy zapowiadające rychły upadek Austrii i grożące powtórzeniem spisku Martinovicsa. Rząd austriacki dostrzega niebezpieczeństwo; próbuje poróżnić warstwy węgierskie i sam zapowiada wniesienie sprawy chłopskiej na forum sejmu. Kossuth w liście do Wesselényiego z 27 maja 1846 zwraca uwagę, całkowicie w oparciu o doświadczenia polskie, że jeśli rząd austriacki sam rozwiąże sprawę chłopską, wówczas szlachta straci na znaczeniu, a tym samym według niego osłabnie walka o niepodległość. Ten wyścig między administracją austriacką a opozycją węgierską o pozyskanie chłopów węgierskiego jest zapewne najefektywniejszym następstwem wypadków galicyjskich. Średnia szlachta węgierska teraz wysuwa się przed konserwatywną część arystokracji i bierze w swoje ręce inicjatywę społecznej przebudowy kraju. Owoce tego ruchu okazały się w pełni w 1848 r.

Drugim aspektem odgłosów powstania krakowskiego na Węgrzech jest charakterystyczna dla okresu reform walka o konstytucję. Na zgromadzeniach komitetów pojawiały się głosy, że sprawę krakowską można załatwić tylko przez przywrócenie konstytucji. Wcielenie Krakowa do cesarstwa dało okazję Kossuthowi do głośnego wystąpienia przeciw austriackiemu centralizmowi. Jednocześnie Kossuth, teraz już leader opozycji, wypowiada się za odmiennością interesów Węgier od Austrii i podnosi głos za niezależnością węgierskiej polityki zagranicznej. Już raz tendencja taka pojawiła się w czasie powstania listopadowego, w adresach komitetów do

⁴ *Szózat a magyar és szláv nemzetiség ügyében*, Leipzig 1843.

króla; teraz Kossuth precyzuje kierunek tej niezależnej polityki Węgier, która według niego winna się oprzeć na sojuszu z Anglikami, Francuzami, Turkami i Polakami. W tym mieści się cały program polityki zagranicznej niedalekiej już rewolucji 1848 r.

Wypadki galicyjskie nie zepchnęły szlachty węgierskiej z drogi reform, przeciwnie, pod ich wpływem ukształtował się definitywnie program społeczny i polityczny obozu reform.

Takie są wnioski z pracy Kovácsa o sprawie polskiej na Węgrzech. Sprawa ta była „czymś więcej niż czczym frazesem o przyjaźni“. Autor posuwa się do stwierdzenia, że „nigdzie w Europie wydarzenia polskie nie wywarły tak głębokiego i trwałego wpływu, jak u nas“ (s. 3). Zasadnicza teza pracy wyraża się w tym, że sprawa polska była ogniwem łączącym zachód z Węgrami, czyli pośrednikiem w przenikaniu na Węgry w okresie reform zachodnioeuropejskich haseł rewolucyjnych i postępowych. Na ten charakter związków polsko-węgierskich autor położył największy nacisk. Jednocześnie studium Kovácsa jest analizą procesu przekształcania się pod wpływem sprawy polskiej węgierskiego ruchu konstytucyjnego w ruch niepodległościowy. Jak widać z pracy Kovácsa, wpływ polski na społeczeństwo węgierskie był wszechstronny, a w zagadnieniu reformy chłopskiej niemal decydujący. Wydaje się nam jednak, że na podstawie obecnych badań nie da się jeszcze wymierzyć dokładnego rozmiaru wpływu polskiego na społeczeństwo węgierskie w omawianym okresie. By to osiągnąć należałoby skonfrontować wpływy polskie z oddziaływaniami innych narodów, czy innych czynników, które decydowały o takim a nie innym przebiegu procesu kształtowania się nowoczesnego społeczeństwa węgierskiego.

Wartość pracy Kovácsa z punktu widzenia nauki polskiej leży przede wszystkim w tym, że autor przebadiał archiwa węgierskie i uwzględnił w swej pracy węgierski dorobek naukowy odnośnie do omawianego okresu dziejów. W ten sposób został uzupełniony stan wiedzy polskiej o powstaniu listopadowym, o działalności polskich emisariuszy na Węgrzech, o spiskach galicyjskich i wreszcie o rewolucji 1846 r.

Kovács pracuje aktualnie nad stosunkami polsko-węgierskimi w czasie powstania styczniowego. W swej twórczości naukowej idzie więc on w ślady historyka czeskiego Václava Žáčka, który zaął się w swych pracach wpływem powstań polskich na społeczeństwo czeskie. Twórczość naukowa historyków dwóch sąsiednich narodów rozwija tezę o znaczeniu powstań polskich i sprawy polskiej dla narodów pozbawionych własnej państwowości. Na przykładzie węgierskim, jak okazuje nam w swej książce Kovács, stwierdzić można, że powstania polskie miały swój dalszy ciąg w dziejach wewnętrznych narodu węgierskiego.

Wacław Felczak

Gerhard Ritter, *Der Schlieffenplan. Kritik eines Mythos. Mit erstmaliger Veröffentlichung der Texte und 6 Kartenskizzen*, München 1956, s. 200, 7 nb.

Autor tej książki należy dziś do czołowych historyków Niemiec Zachodnich. Zajmuje się ostatnio zagadnieniem militarystyki prusko-niemieckiej, jest autorem dzieła „Staatskunst und Kriegshandwerk“; postawił sobie bowiem za cel wyjaśnić przyczyny, dla których Niemcy w XX w. po dwakroć znalazły się w odmętach